

Dawid JACKIEWICZ

Nr 1 na liście Prawa i Sprawiedliwości



Jarosław Kaczyński:

„Dawid Jackiewicz to doświadczony polityk. **Mój współpracownik.** Znakomity **specjalista** od spraw gospodarczych. **Głosujcie na niego.** Będzie doskonale reprezentował Dolny Śląsk i Opolszczyznę w Parlamencie Europejskim”

Jarosław Kaczyński



EUROWYBORY 25 maja 2014

Materiał Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość

Chciałbym kiedyś zameldować wyborcom: „melduję wykonanie zadania”, bo tak traktuję swoją rolę w polityce – służyć Polsce, słuchać głosu Polaków. **Oto moje...**

Najważniejsze zadania europejskie



Zmniejszyć koszty energii

Energia w przystępnej cenie to sprawa nr 1 dla energochłonnych gałęzi przemysłu w Europie. Ceny energii nie mogą rosnąć przez koszty błędów politycznych!

Polityka klimatyczno-energetyczna powinna mieć na celu przystępność cen energii. Trzeba walczyć o to, by pakiet klimatyczny nie dyskryminował polskiej gospodarki opartej na węglu. Musimy zrobić wszystko, aby polityka klimatyczna i energetyczna Unii uwzględniła specyfikę polskiej gospodarki, dla której najważniejszym surowcem energetycznym jest węgiel.



Bezpieczeństwo Polski najważniejsze

Środki europejskie powinny być kierowane na zwiększenie różnorodności źródeł dostaw energii dla Polski. Musimy zabezpieczyć nasz Kraj, by nigdy nie został poddany szantażowi gazowemu czy paliwowemu! Z inicjatywy śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego rozpoczęła się budowa gazoportu w Świnoujściu. Potrzebujemy i chcemy więcej tak mądrych inwestycji!



Więcej dróg, dla poprawy jakości życia

Dolny Śląsk potrzebuje dróg. Nowych i odnowionych. Dróg lepszych i bezpieczniejszych. Takie drogi poprawią jakość życia Dolnoślązaków i wzmocnią gospodarkę naszego regionu. Wykorzystajmy szansę, jaką daje nam nasze położenie w Europie! Przyszłość naszego regionu zależy także od tego, czy wykorzystamy nasz potencjał!

Chcesz wiedzieć więcej?
www.dawidjackiewicz.pl



Dawid Jackiewicz

- Doświadczony polityk. Od 9 lat Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.
- Od 13 lat niezmiennie w Prawie i Sprawiedliwości. Lider PiS na Dolnym Śląsku.
- Wiceminister Skarbu Państwa w rządzie Premiera Jarosława Kaczyńskiego.
- Wiceprezydent Wrocławia w latach 2003-2005.
- Ekspert w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego kraju
- Specjalista w sprawach zarządzania majątkiem państwowym. Wielokrotnie sprzeciwiał się pochopnej prywatyzacji spółek państwowych i wyprzedazy polskiego majątku narodowego
- Autor ponad 400 interpelacji i zapytań poselskich w samej tylko obecnej kadencji Sejmu.
- Szczęśliwy mąż oraz ojciec dwóch synów.



- Czy komunikacja może poprawić jakość życia?
- Jak pomóc całemu regionowi?
- czytaj: str. 2



Dawid Jackiewicz: „Cenię sobie wizyty w programie „Rozmowy niedokończone”. Na zdjęciu jedna z nich: z premierem Kaczyńskim, Beatą Szydło i Ojcem Dyrektorem Tadeuszem Rydzykiem. Moje przemyślenia o chrześcijańskiej Europie czytaj na str. 2”

Dolny Śląsk potrzebuje zastrzyku nowej energii



Potrzebujemy więcej dróg, nowych połączeń kolejowych, wsparcia przedsiębiorców i ochrony rolników. Tak, by wszędzie - na wsi, czy w mieście - żyło się godnie!



Otwórzmy drogi do sukcesu

Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której główne szlaki komunikacyjne Europy ominą nasz region! A tak stanie się, jeśli nie zadamy o budowę dróg ekspresowych. Należy doprowadzić do budowy drogi ekspresowej S3, biegnącej przez Dolny Śląsk na trasie ze Skandynawii aż po Adriatyk. Istotna dla naszego województwa jest też budowa drogi ekspresowej pomiędzy Wrocławiem a przejściem granicznym z Czechami w Boboszowie, w Kotlinie Kłodzkiej. Ta droga może zostać wybudowana do roku 2020 dzięki funduszom unijnym. **Trzeba tylko być zdecydowanym**

i stanowczym. I dobrze wydawać unijne środki na to, co naprawdę ważne dla Dolnego Śląska i jego mieszkańców. Musimy również zakończyć budowę drogi S5 Wrocław-Poznań. Miała powstać jeszcze przed EURO 2012 (!). **To skandal, że rząd Tuska do dziś jeszcze jej nie wybudował!**

Wszystkie wspomniane drogi ekspresowe to inwestycje o znaczeniu krajowym, a nawet - międzynarodowym. Jednak w nowym budżecie Unii Europejskiej na lata 2014-2020 musimy pamiętać też o drogach, które są istotne dla komunikacji wewnątrz naszego

regionu. Najważniejszą taką inwestycją będzie budowa nowej drogi przysudeckiej, która może stać się szansą na rozwój najuboższych obszarów naszego województwa.

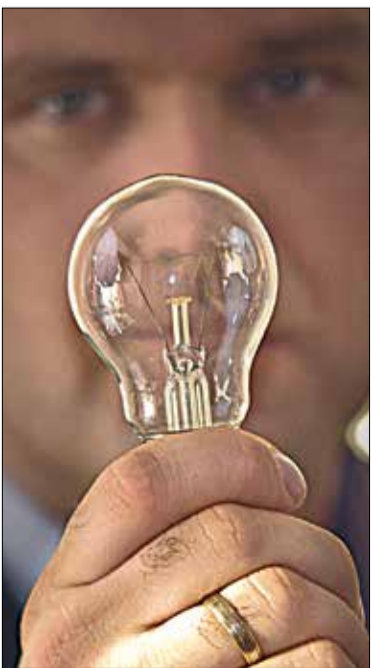
Jeśli tylko Dolnoślązacy powierzą mi mandat europosła - to za ważne zadanie w swojej kadencji uważam starania o: **pozyskanie unijnych pieniędzy na zwiększenie mobilności mieszkańców naszego regionu, a także o podniesienie atrakcyjności obszarów inwestycyjnych dzięki inwestycjom kolejowym.** Jedno z głównych zadań to remont linii kolejowej nr 289: Legnica-Rudna

Gwizdanów, która łączy europejski korytarz kolejowy E30 z polską trasą kolejową Wrocław-Szczecin. Bardzo ważne jest też stworzenie systemu głównych punktów przesiadkowych i nowych przystanków kolejowych.

Dzisiaj kluczem do sukcesu naszego państwa jest mobilność i otwarcie na dobre nowe inwestycje. Dolnoślązacy muszą mieć szansę rozwinąć skrzydła. Mamy zdolności. Jesteśmy pracowici. Mamy potencjał. Nie pozwólmy wmówić sobie, że nam się nie uda.

Uda nam się. Dogonimy i jeszcze przegonimy Europę!

Przez kogo tak naprawdę wzrosną ceny prądu?



Według Tuska to śp. Prezydent Lech Kaczyński winien jest polityce klimatycznej, która jest niekorzystna dla Polski.

Dlaczego? Prezydent Lech Kaczyński podpisał wnioski po szczycie UE z 8-9 marca 2007, gdzie potwierdził zgodę na obniżenie emisji dwutlenku węgla o 20%. Ale redukcja ta miała być liczona w stosunku do roku 1990. Tak właśnie liczona, nie przynosiła żadnych dodatkowych kosztów dla polskiej gospodarki!

Polskie problemy z pakietem klimatycznym zaczęły się w momencie, gdy w 2008 uznano, że obniżenie emisji dwutlenku węgla ma być wliczane jednak w odniesieniu do roku 2005. To przyniosło Polsce szkodę, a pod tą decyzją z

2008 r. mamy już podpisy ministrów z rządu Tuska! PiS już od ponad roku był wtedy opozycją!

Wicie już Państwo, komu „zawdzięczać” będziemy rosnące koszty energii?

Największy kryzys czeka energetykę. Do 2020 r. podpisane przez Tuska dokumenty spowodują, że koszty wytwarzania energii wzrosną w Polsce o 8-12 mld zł - co roku. Oznacza to wzrost cen prądu o 65-80%. Wyższe koszty wytwarzania energii elektrycznej to wyższe jej ceny dla przemysłu i gospodarstw domowych, czyli dla każdego z nas. To oznacza też wzrost cen praktycznie wszystkich towarów. To zrujnuje nie tylko polską gospodarkę, ale i kieszenie wielu polskich rodzin.

Podobnie jak wielu polityków PiS - zamierzam robić wszystko, aby przeciwdziałać skutkom podpisanego przez Tuska pakietu oraz braku sprzeciwu Tuska dla dalszych planów zaostrzenia przepisów, które dławić będą naszą gospodarkę. Niestety, w tej sprawie niewiele już można zrobić w kraju - rząd zrobił, co chciał. Sejm odrzucił przygotowany przez PiS projekt uchwały, która wzywała rząd do negocjacji szkodliwego dla Polski pakietu klimatyczno-energetycznego Unii.

Czas na zdecydowane i mądre działania w Parlamencie Europejskim. Trzeba powstrzymać niegospodarną politykę, która już dzisiaj rujnuje polski przemysł i kieszenie Polaków.

W walce o chrześcijańskie oblicze Europy

Zachodnia cywilizacja, której jesteśmy częścią, została zbudowana na fundamentach chrześcijaństwa. To dzięki chrześcijaństwu się rozwijała. Wiara minionych pokoleń to nasze wspólne dziedzictwo. Europa od ponad 2000 lat ściśle związana jest z tradycją Kościoła i czerpie z niej najlepsze wzorce. Jak stwierdził nasz wielki rodak - wkrótce Święty - Jan Paweł II: „**Jezus Chrystus jest źródłem nadziei dla Europy**”.

Jednak w Unii Europejskiej pojawiają się od jakiegoś czasu niebezpieczne tendencje. Zmierzają one do wypaczenia naszej tradycji i wysmiewania wychowania w duchu katolickich wartości. Od kilku lat słyszymy już otwarcie, że wręcz reklamuje się „małżeństwa” homoseksualne czy wychowywanie dzieci według ideologii tzw. gender („dżender”). Legalizacja i powszechne zachwalanie takich zachowań może doprowadzić do schyłku cywilizacji chrześcijańskiej. Już dziś obserwujemy odrywanie części młodego pokolenia od własnych korzeni. Widzimy, jak niektóre środowiska **obrażają wartości chrześcijańskie**, a jednocześnie same domagają się tolerancji bez granic. Kościołowi próbuje się zakneblować usta, by nie zabierał głosu w sprawach moralności czy obyczajowości.

Wszelkie posunięcia, które godzą w rodzinę zasługują na sprzeciw. W myśl Katolickiej Nauki Społecznej zachowanie zasad „moralnego wymogu w obronie prawdziwego rozwoju narodów” to godna realizacja macierzyństwa i wychowania potomstwa jako uczciwego obywatela. **Nie możemy zapomnieć o Naszej historii i tradycji.** Naszych korzeniach i wierze chrześcijańskiej, która przez wieki kształtowała kolejne - wspaniałe pokolenia Polaków.

Warunkiem naszej integracji z Unią było prawo do zachowania własnej odrębności oraz tożsamości narodowej i religijnej. Będę sprzeciwiał się wszelkim eksperymentom - propagowanym głównie przez środowiska lewicowe - ingerującym w sferę obyczajowości, moralności, czy też wychowywania lub edukowania dzieci. **Będę zabiegał o to, by każde z państw UE miało prawo do zachowania swojej tożsamości narodowej, odrębności kulturowej i własnej tradycji.** UE powinna być wierna swoim korzeniom - tradycji chrześcijańskiej. To tradycja chrześcijańska ukształtowała Europę i to na niej przecież „ojcowie-założyciele” budowali Wspólnotę Europejską.

Dawid Jackiewicz



Spotkania z JE Kardynałem Gulbinowiczem zawsze bardzo mnie ubogacają i cieszą.

Prawo i Sprawiedliwość walczy o ochronę polskiej ziemi rolnej przed masowym wykupieniem jej przez osoby, które nie są rolnikami, zwłaszcza przed wykupywaniem jej przez cudzoziemców

Ubywa rolników, ubywa polskiej ziemi

Rolnicy polscy mają wyższe koszty produkcji, niższe dopłaty bezpośrednie i wysokie koszty paliwa w porównaniu z rolnikami ze „starej” Unii. Tymczasem rząd Tuska zamiast starać się wyrównać te różnice – przyzmyka nawet oczy na wykup polskiej ziemi przez cudzoziemców! Sprowadza się za miedzę polskiego rolnika nieuczciwą już na starcie konkurencję!

Tak oto, według NIK tylko w latach 2011-2012 cudzoziemcy kupili na samym tylko Dolnym Śląsku 1580 ha nieruchomości rolnych, należących do spółek! Obecny rząd i jego minister spraw wewnętrznych, który ma obowiązek wykazywać transakcje z udziałem cudzoziemców, zauważył z tego jedynie 397 ha, czyli ledwie 25%!

O polskie rolnictwo musimy zadbać w Unii Europejskiej tym bardziej, że rząd Tuska jak zwykle umywa ręce. Zapewniam Państwa, że **są możliwości, by w świetle prawa utrudnić oddawanie ziemi w obce ręce**. Wszystkie kraje dbające o narodową własność – bezwzględnie takie zabezpieczenia wykorzystują.



Ponad rok temu Prawo i Sprawiedliwość złożyło projekt ustawy, który miał zmienić przepisy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Projekt ten usunąłby wszystkie nieprawidłowości i problemy, które wykazała Najwyższa Izba Kontroli. Niestety, do dziś prace nad tym projektem są blokowane, a Tusk całkowicie lekceważy polskich rolników, przez ponad rok nie potrafiąc nawet przygotować stanowiska rządu wobec projektu PiS. Przypominają się słowa Premiera Jarosława Kaczyńskiego, wypowiedziane podczas ostatniego kongresu PiS: „wreszcie będziemy bronili polskich rolników przed oszustami. Prawo i Sprawiedliwość zapewni ochronę polskiej ziemi rolnej przed masowym wykupieniem jej przez osoby niebędące rolnikami, zwłaszcza przed wykupieniem jej przez cudzoziemców. Nie wolno dopuścić, żeby polska ziemia, jeden z ostatnich skarbów, jaki jeszcze pozostaje w polskich rękach, stała się przedmiotem spekulacyjnego wykupu, przez pseudorolników – zagranicznych, ale i krajowych”.

Dawid Jackiewicz
jest **jedynką** na liście
Prawa i Sprawiedliwości
w wyborach 25 maja. Głosuj na niego,
pomóż mu rozwiązać
polskie problemy!

Odra, moja miłość, wymaga inwestycji

Ze szczególnym smutkiem obserwuję dziś postępującą degradację Odry jako żeglownego szlaku.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia rocznie przewożono rzeką około 14 mln ton ładunku, obecnie to jedynie około 300 tys. ton. Z kilkuset barek i pchaczy pozostało jedynie kilkadziesiąt jednostek. Jest to efekt wieloletnich zaniedbań oraz niekonsekwencji w działaniach rządu Donalda Tuska. Rząd przyznaje 509 mln złotych na przywrócenie żeglowności Odry, by potem zmniejszyć tę kwotę do 95 mln. Po fali społecznego oburzenia rząd przywraca poprzednią kwotę, zakładając jednak od razu, że pieniędzy tych nie wyda ze względu na brak pozwoleń. Czas to zmienić. Dlatego zamierzam, wspólnie z eurodeputowanymi z Czech, **zająć się sprawą przywrócenia żeglowności Odry**. Po rezygnacji w marcu 2014 przez Czechy z budowy kanału Odra – Dunaj



rząd czeski postanowił przeznaczyć miliard złotych na budowę drogi wodnej z Ostrawy, czeskiego zagłębia przemysłowego, do Kędzierzyna-Koźła. Inwestycję tę popiera prezydent Czech. Będzie ona wielką szansą dla rozwoju wszystkich nadodrzańskich powiatów. Pieniądze z opłaty za spławianie towarów rzeką z Czech pozwolą na inwestycje w

nadodrzańskie gminy. Żeby tak się stało, trzeba jednak dopilnować przywrócenia żeglowności Odry i prawidłowego wydatkowania przeznaczonych na to pieniędzy. Dziś spływ Odry z Kędzierzyna do Szczecina trwa nierzadko pięć tygodni. **Będę zabiegał, by tak jak w ubiegłym wieku było to zaledwie kilka dni.**

Dawid Jackiewicz

Musimy wspierać polskie firmy!



Rozwój polskich firm jest utrudniany przez skomplikowane przepisy, np. europejskie regulacje o podatku VAT, zapisy umów o unikaniu podwójnego opodatkowania.

Jestem przekonany, że obowiązkiem europośta jest praca na rzecz polskich przedsiębiorców. Dlatego chcę ich wspierać, m.in. poprzez organizowanie wydarzeń, które promują wiedzę o prowadzeniu biznesu na rynkach UE. Ważne też, by szybko informować polskie firmy o nowych przepisach unijnych, które mają znaczenie dla działalności przedsiębiorców. Wtedy nie będą oni zaskakiwani, będą mieli czas na przygotowanie się do nowych warunków.

Unia przeznaczyła w ostatnich latach 60 mld euro na tzw. Programy Ramowe. Środki te nie są wydawane bezpośrednio przez polską administrację, a

nasi przedsiębiorcy w zasadzie w ogóle nie są informowani o tych pieniądzach. Dlatego będę wspierał przedsiębiorców, by mieli większy dostęp do informacji o dofinansowaniach z UE.

W pracy w Parlamencie Europejskim - jeśli tylko Państwa głosi mi w tym pomoże - będę zwracał uwagę na to, czy nowe przepisy nie utrudniają działalności polskich firm i czy nowe przepisy nie pogarszają pozycji konkurencyjnej naszych przedsiębiorstw.

W Parlamencie Europejskim chcę promować polską przedsiębiorczość i wspierać ją. Potencjał UE tkwi w przedsiębiorczości mieszkańców państw członkowskich. Należy zmierzać do stworzenia solidnych podstaw dla swobodnego rozwoju gospodarczego. Będę sprzeciwiał się coraz nowszym regulacjom, zakazom i nakazom, dławiącym ducha przedsiębiorczości Polaków.

Uwolnić się od Gazpromu

Dla naszego dobra, musimy wrócić do programu rozbudowy krajowej infrastruktury gazowej, zapoczątkowanego przez PiS w latach 2005-07. Odejdźcie od niego i beztraska polityka rządu Tuska sprowadziły na nasz kraj realne niebezpieczeństwo.

Od rosyjskiego Gazpromu sprowadzamy ok. 10 mld sześć. „błękitnego paliwa” w ramach tzw. kontraktu jamalskiego. Rządowi SLD z 2003 r. „zawdzięczamy”, że blisko 3/4 tego gazu ziemnego płynie do Polski z kierunku ukraińskiego. Od 2010 r., przez kolejne fatalne negocjacje tej umowy – tym razem przez rząd Tuska, Polska utraciła możliwość czerpania zysku za transfer gazu. Osobiście, jako wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Skarbu Państwa, **protestowałem przeciwko tej szkodliwej dla Polski decyzji, gdy była ona jeszcze w trakcie negocjacji.**

Przez to, że importujemy gaz przez Ukrainę, obecny kryzys rosyjsko-ukraiński to realne zagrożenie dla bezpieczeństwa dostaw gazu dla polskiej gospodarki i naszych

domów. Za ten stan odpowiada koalicja PO-PSL i jej rząd, który zatrzymał w listopadzie 2007 r. cenny projekt rządu PiS i śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. To, co rozpoczął PiS a co zaprzepaścił Tusk, to dynamiczna akcja budowy infrastruktury gazowej, która miała umożliwić Polsce sprowadzanie gazu ziemnego z kierunków innych niż wschodni.

Nasz kraj miał szansę, by już w latach 2010-2011 odbierać ok. 8 mld metrów sześć. gazu z północy dzięki transportowi gazu skroplonego LNG do Świnoujścia czy też wzajemnym podmorskim gazociągami przesyłowym z Danią. **Ceny gazu ziemnego już od kilku lat byłyby o wiele niższe!** Zamiast tego, z niepokojem spoglądamy na rozwój wydarzeń na Ukrainie. Jak najszybciej trzeba dokończyć budowę gazoportu w Świnoujściu, która prowadzona jest nieudolnie. Trzeba zbudować tzw. gazociąg Baltic Pipe i powiększyć sieć własnych magazynów gazu. Polska musi uwolnić się od dyktatu rosyjskiego Gazpromu i zwiększyć różnorodność źródeł dostaw surowców energetycznych.

Działalność Dawida Jackiewicza obserwuję z uznaniem od wielu lat.

Podziwiam jego determinację, z jaką walczy ze szkodliwymi decyzjami rządu PO-PSL. Pamiętam, z jakim zapałem występował w obronie LOTOS-u, czy KGHM. Dawid ma tę rzadką cechę, którą nazywam wyczuleniem w sprawach naszych interesów narodowych.

Warto na niego zagłosować.



Antoni Macierewicz

legenda opozycji, założyciel KOR, szef zespołu parlamentarnego ws. katastrofy w Smoleńsku

Dawid Jackiewicz to przyjaciel Gazety Polskiej i człowiek na którego zawsze można liczyć, oddany walce o prawdziwą wolność słowa w naszym kraju. Wiem że w Parlamencie Europejskim będzie nas godnie reprezentował.

To energiczny i pracowity a przy tym skromny człowiek.



Tomasz Sakiewicz

redaktor naczelny Gazety Polskiej

Do Parlamentu Europejskiego trzeba wybrać ludzi odważnych, bez kompleksów, konsekwentnych i nowoczesnych. Taki właśnie jest Dawid.

Cieszę się że jest naszym numerem 1 na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. Będzie doskonałym europarlamentarzystą.



Adam Hofman

poseł i rzecznik prasowy Prawa i Sprawiedliwości



„Mąż to dla mnie największa podpora. Żyjemy wspólnymi wartościami” – żona Ania

Mamy wiele do zrobienia w Europie

Rozmowa z kandydatem do Parlamentu, Dawidem Jackiewiczem



- Panie pośle, po co Panu ta Europa? Nie lepiej było poczekać na wybory do sejmiku?

- Szukam nowych wyzwań. Od początku i bez zmian przynależności partyjnej jestem posem Prawa i Sprawiedliwości. W Sejmie pełnię funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Skarbu Państwa. Byłem wiceministrem Skarbu Państwa i wówczas odpowiadałem za najważniejsze polskie przedsiębiorstwa, m.in. w obszarze przemysłu wydobywczego i metalowego (z KGHM na czele), a także np. za naszego narodowego przewoźnika PLL LOT oraz Mennicę Państwową. To był wyraz ogromnego zaufania ze strony Premiera Kaczyńskiego. Wiedza i doświadczenie, które zdobyłem, pozwoliły mi skutecznie rozwiązywać problemy, dotyczące każdego mieszkańca naszego Regionu. Jestem jednak świadomy, że o pewne polskie sprawy trzeba walczyć w Europie. Są też problemy, którymi nikt się nie chce zająć, a ja mam energię i pomysły, jak te problemy rozwiązać.

- A konkretnie?

- Jako poseł do Parlamentu

Europejskiego mogę aktywnie wpływać na budżet i zdobywać fundusze na konkretne cele – dobre i potrzebne polskiej gospodarce. Parlament bierze także udział w tworzeniu przepisów, które wpływają na naszą gospodarkę. Jako poseł, wraz z członkami mojego ugrupowania, będę walczył o uchwalenie takiego prawa wspólnotowego, które nie będzie dyskryminowało polskiego przedsiębiorcy i polskiego obywatela. Spójrzmy choćby na temat wydobycia węgla w Polsce. Zwykle ta sprawa kojarzy nam się z problemami mieszkańców Górnego Śląska. A przecież to także nasz problem. Nie może być tak, że unijne przepisy ograniczania emisji dwutlenku węgla nakazują nam zamykać wielkie elektrownie, zwłaszcza, że dziś grozi nam niedobór energii! Będę więc bronił m.in. elektrowni w Opolu i walczył o zmianę pakietu klimatycznego, który szkodzi Polsce.

- Czy coś Pana niepokoi w zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej?

- Oj, wiele rzeczy. Świat pędzi do przodu, zmienia się geopolitycznie. Tworzą się nowe

sojusze, światowe gospodarki się rozwijają, a w Europie wciąż rozmyśla się o tym, jak tu podwyższyć cenę uprawnień do CO2 przynajmniej do 20 euro za tonę i to już od roku 2020. Nikt nie mówi głośno o tym, że od poziomu 14-16 euro za tonę CO2 – produkcja energii z węgla staje się nieopłacalna.

- A to dotyczy...

- ...nas wszystkich. Tak. Nikt z nas nie jest samotną wyspą. Kłopoty z węglem, kłopoty z elektrownią w Opolu, ciągłe osłabianie KGHM – naszego regionalnego czempiona, który tak bardzo przecież wzmacnia Dolny Śląsk o całą polską gospodarkę... Wszystkie te sprawy dotkną każdą dolnośląską i opolską rodzinę. Co do tego nie ma wątpliwości. Jeśli tylko wyborcy po raz kolejny obdarzą mnie swoim zaufaniem – będę starał się rozwiązywać ich problemy i na bieżąco mówić Dolnoślązakom o wszystkim, co ważnego z ich punktu widzenia dzieć się będzie w Unii Europejskiej. Zapewniam, że jestem solidną firmą i dotrzymuję słowa. Proszę spytać moich wyborców, a najlepiej proszę zostać moim wyborcą.

W wyborach 25 maja głosuj na pierwszego z listy PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Dawid Jackiewicz

Jako poseł i jako wiceminister skarbu podejmowałem wiele działań dla dobra naszego Kraju i naszego regionu. Wiem, jak ważne dla nas decyzje zapadają dziś w Parlamencie Europejskim. Chcę wykorzystać moją wiedzę i doświadczenie, aby zadbać o bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz o nasze wspólne dobro i dziedzictwo – polską ziemię i majątek naszych narodowych przedsiębiorstw, bo w tych sprawach od lat się specjalizuję. Zamierzam dbać o to, by głos mieszkańców naszego kraju i naszego Regionu był słyszalny w Europie.

Dlatego proszę o Państwa głos 25 maja!

